

Sygn. akt III Ca 645/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 298/14 upr

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 645/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014r. (sygn. akt I C 298/14) w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przeciwko K. K. o zapłatę Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt II).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód zarzucając:

1. naruszenie art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych stanowi umowę nienazwaną, przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego między uczelnią wyższą a studentem stosuje się przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005r., a nie przepisy o zleceniu,

2. art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z § 10 załącznika do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002r. w sprawie zasad techniki prawodawczej poprzez ich błędną, rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w:

a) zakwalifikowaniu roszczeń powoda jako roszczeń z tytułu nauki, podczas gdy są to roszczenia z tytułu kształcenia studentów, o których stanowi ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym, natomiast dyrektywy wykładni językowej i zasady techniki prawodawczej nakazują przyjmować, iż do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami, przez co Sąd dokonał wykładni rozszerzającej przepisu art. 751 pkt 2 k.c. (art. 751 k.c. zwiera normy szczególne wobec art. 118 k.c.),

b) przyjęciu, iż pojęcie nauka funkcjonujące na gruncie ustawy z 2005r. i innych ustaw reżimu prawnego szkolnictwa wyższego jest tożsamym i ogólnym pojęciem nauka użytym w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., podczas gdy ustawodawca zarówno w ustawie z 2005r., jak i w innych aktach prawnych reżimu szkolnictwa wyższego zdefiniował swoje i autonomiczne pojęcie nauka (np. w słowniczku pojęć ustawowych z art. 2 ust. 1 pkt 30 ustawy), a więc nadał temu pojęciu znaczenie szczególne w stosunku do ogólnego sformułowania zawartego w art. 751 pkt 2 k.c.

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1 889,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania przed Sądem I instancji, a także o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Ewentualnie wniósł o zawieszenie postępowania w związku z zapytaniami prawnymi, jakie trafiły do Sadu Najwyższego w przedmiocie terminu przedawnienia roszczenia z tytułu czesnego.

W piśmie z dnia 8 grudnia 2014r. apelujący wskazał, że uregulowanie zawarte w art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych ustaw (który to przewiduje stosowanie wprowadzonego tą ustawą art. 160a terminu przedawnienia roszczeń z wpływem lat trzech także w przypadku umów o odpłatność za studia zawartych przed wejściem w życie ustawy wprowadzającej zmianę) jest niezgodne z Konstytucją RP.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem podniesione w niej zarzuty okazały się bezzasadne.

Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone było w trybie uproszczonym, stosownie zatem do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że zgodnie z art. 160a ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U.2012.572 (zwanej dalej ustawą) warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, o których mowa w art. 98 ust. 1 pkt 5 ustawy, oraz opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 pkt 1-6 ustawy, a także wysokość tych opłat określa umowa między uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia, zawarta w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Roszczenia wynikające z umowy przedawniają się z upływem trzech lat (art. 160a ust. 7 ustawy). Przepis art. 160a ustawy o szkolnictwie wyższym został wprowadzony mocą ustawy z dnia 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2014.1198 (zwanej ustawą zmieniającą) i wszedł w życie z dniem 1 października 2014r. (art. 57 ustawy zmieniającej), zaś na podstawie art. 32 ustawy zmieniającej stosuje się go także do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym, zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, a więc i dodanego tą ustawą art. 160a ust. 7.

Powyższe oznacza, iż przepis art. 160a ust. 7 ustawy ma zastosowanie do umowy zawartej pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda, a ponieważ termin wymagalności najpóźniejszego zobowiązania dochodzonego

pozwem został określony na dzień 10 maja 2010r., to wobec złożenia pozwu w dniu 5 lipca 2013r. całość roszczenia przysługującego powodowi względem pozwanego uległa przedawnieniu.

Bez względu na charakter przepisu określającego zakres stosowania nowowprowadzonego art. 160a ust. 7 ustawy (konstytucyjność bądź brak takiego przymiotu), roszczenie powoda pozostawałoby jednakże przedawnione także w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego, bowiem do umów nienazwanych, których przedmiotem jest świadczenie usług, z mocy art. 750 k.c. należy stosować przepisy dotyczące zlecenia (art. 734 – 751 k.c.). Takimi umowami będą umowy o świadczenie usług zawierane z podmiotami świadczącymi je w zakresie swojej działalności gospodarczej lub zawodowej. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Zdaniem Sądu Okręgowego do takich umów należy też umowa objęta niniejszym postępowaniem.

Punktem wyjścia dla oceny charakteru przedmiotowej umowy powinno być określenie charakteru działalności uczelni, jako podmiotu kształcącego studentów. Kształcenie na studiach wyższych stanowi zadanie publiczne, nawet wówczas, gdy jest realizowane przez uczelnie niepubliczne. W związku z tym uregulowane zostało przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa administracyjnego tj. przez prawo o szkolnictwie wyższym i jego rozporządzenia wykonawcze. Konsekwencją takiego rozwiązania jest przyjęcie, że wszelkie kwestie dotyczące obowiązków i praw uczelni oraz studenta zostały poddane kontroli administracyjnej, co oznacza, że sąd cywilny wyłączony jest od ich rozstrzygania i nie będzie władny rozstrzygnąć na przykład kwestii, czy student został prawidłowo skreślony z listy studentów wskutek niewykonania ciężących na nim obowiązków. Jediną kwestią na gruncie relacji student-uczelnia (oczywiście w ramach powstałego między nimi stosunku administracyjnego) poddaną reżimowi prawa cywilnego jest odpłatność za studia. Zawiązany w tym zakresie stosunek zobowiązaniowy powstały między uczelnią a studentem jest umową dotyczącą tylko i wyłącznie warunków odpłatności za studia. Zwrotu tego nie należy interpretować rozszerzająco tak, by doprowadzić do wniosku, że chodzi o umowę na wykonanie usługi polegającej na przeprowadzeniu studiów na określonym poziomie i wydania dyplomu oraz z drugiej strony na uiszczeniu za to odpowiedniej opłaty. Kwestia kształcenia regulowana jest przecież przez przepisy prawa administracyjnego i tylko ten reżim jest właściwy do oceny prawidłowości w tym zakresie, zaś rozpoznaniu przez sąd cywilny (reżim cywilny) podlega tylko i wyłącznie zasadność żądania opłat za „zajęcia dydaktyczne”. To nie umowa rodzi po stronie uczelni obowiązek przeprowadzenia studiów, ale przepisy prawa administracyjnego, podobnie jak nie na podstawie umowy, a na podstawie aktów administracyjnych (regulamin studiów, statut uczelni), do których uchwalenia uczelnia została upoważniona odpowiednimi przepisami prawa administracyjnego dokonywane jest np. skreślenie z listy studentów w przypadku nie uiszczenia płatności określonych w tej umowie, czy też przedłużenie czasu trwania studiów. Przedmiotowa zaś umowa cywilna dotyczy tylko i wyłącznie odpłatności za zajęcia dydaktyczne, nie obejmuje innych regulacji (np. jakości kształcenia, przyjęcie w poczet studentów, odwołania od decyzji organów uczelni), które zastrzeżone są dla reżimu administracyjnego. Nie ma zatem racji apelujący, iż umowa łącząca studenta z uczelnią zawiera ściśle określone cechy nadające jej charakter umowy nazwanej, bowiem obowiązujące przepisy prawa na to nie zezwalają. Umowy nazwane to pewne typy umów, powtarzające się w obrocie, normowane przez przepisy prawa obowiązującego, w których określone są wzajemne uprawnienia i obowiązki stron właściwe dla stosunku prawnego danego rodzaju. Skoro obowiązki stron kształtują przepisy prawa administracyjnego, zaś przedmiotem omawianej umowy jest jedynie odpłatność za zajęcia dydaktyczne, to nie można stwierdzić, że umowy te kształtują wzajemne uprawnienia i obowiązki stron właściwe dla stosunku prawnego danego rodzaju. Jak zostało podkreślone, przedmiotowa umowa jest jedynie źródłem zobowiązań finansowych, jakie student powinien świadczyć w zamian za pobieranie nauki i uzyskanie dyplomu, nie wyczerpuje katalogu obowiązków studenta, ani też w żaden sposób nie określa (bo nie powinna) obowiązków uczelni związanych z procesem kształcenia, nadmieniając jedynie, że płatność uiszczana jest za pobieranie nauki, czyli za realizowanie przez uczelnię swoich zadań. Skoro zatem nie określa wzajemnych uprawnień i obowiązków stron właściwych dla danego stosunku prawnego, to nie można przepisać jej przymiotu umowy nazwanej.

Konsekwencją przyjęcia takiego charakteru przedmiotowej umowy jest obowiązek stosowania w zakresie jej realizacji przepisów o umowie zlecenia, bowiem zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane

innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Usługą w tym znaczeniu jest zapewnienie studentowi realizacji programu studiów i uzyskanie dyplomu (której źródło jednakże stanowi nie sama umowa, a prawo administracyjne i wewnętrzne akty prawne uczelni wydane na jego podstawie). W związku z tym do przedawnienia roszczeń z tytułu umowy o warunki odpłatności za studia stosuje się art. 751 pkt 2 k.c. (określony omyłkowo przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu jako art. 751 § 2 k.c.), zgodnie z którym roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten zatem znajduje zastosowanie do roszczeń wynikających ze stosunku zlecenia, o ile przysługują one podmiotom o szczególnym statusie, mianowicie osobom trudniącym się zawodowo czynnościami w zakresie utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Przepis art. 751 pkt 2 k.c. posługuje się bardzo ogólnym pojęciem „roszczenia z tytułu nauki” i nie ma przeszkód do jego stosowania w przypadku dochodzenia przez uczelnię wyższą (ewentualnie jego następcę prawnego) opłat czesnego za studia i usługi edukacyjne. Wymóg stosowania powołanego przepisu jedynie do roszczeń podmiotów w nim określonych również nie wyłącza możliwości powołania się na dwuletni termin przedawnienia. Rzeczywiście w literaturze przyjmuje się, że określenia: zawodowego trudnienia się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki oraz utrzymywania zakładów przeznaczonych do świadczenia wskazanych wyżej usług oznaczają, że chodzi o przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c. Zdaniem powoda uczelnia wyższa nie prowadzi działalności gospodarczej - co ma wynikać z art. 106 ustawy. Sąd Okręgowy nie podziela tej opinii. Art. 106 ustawy zastrzega jedynie, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. To zaś oznacza, że do wymienionych rodzajów działalności nie będą miały zastosowania wynikające z tej ustawy zasady podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej i zasady kontroli tej działalności. Nie można więc na tej podstawie przyjąć, że uczelnie w zakresie wymienionej w tym przepisie działalności nie mogą być przedsiębiorcami w rozumieniu innych przepisów prawa, w sytuacji gdy działalność ta jest wykonywana odpłatnie oraz spełnia przesłanki typowe dla działalności gospodarczej, a więc jest wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły (A. Szymańska Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, LEX 2013, 146070; H. Izdebski i J. Zieliński Komentarz do art. 106 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, LEX 2013, 144304).

Przepis art. 43¹ k.c. zawiera definicję przedsiębiorcy stworzoną na potrzeby prawa prywatnego, które to pojęcie ustawa definiuje bardzo szeroko, szerzej niż czyni to wspomniana ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Szeroko na gruncie tego przepisu wykładane jest również pojęcie działalności gospodarczej. Za działalność gospodarczą uznaje się działalność, która ma zarobkowy charakter. Przy takim pojmowaniu działalności gospodarczej można uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu przepisu art. 43¹ k.c. wyższą uczelnię niepaństwową świadczącą odpłatnie usługi edukacyjne.

Ponadto przyjęcie koncepcji apelującego pozostawałoby w sprzeczności z celem tworzenia szkół wyższych niepublicznych, które poza realizacją funkcji oświatowej są przecież powoływane przez jej twórców w celu osiągnięcia zysku, także poprzez dozwolone pobieranie od studentów opłat za naukę. W sytuacji zatem, gdy uczelnia przysługują względem studentów roszczenia z tytułu organizacji zajęć dydaktycznych, a uczelnia działa w tym zakresie profesjonalnie (zawodowo), w sposób ciągły i zorganizowany, to możliwość zastosowania do nich regulacji art. 751 pkt 2 k.c. jest oczywista.

Powoływany przez apelującego akt prawny: Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002r. w sprawie zasad techniki prawodawczej jest zbiorem dyrektyw skierowanych do służb legislacyjnych organów wyposażonych w kompetencje prawotwórcze. Ich zadaniem jest wskazywanie jak poprawnie wyrażać normy prawne w przepisach prawnych, jak przepisy te grupować w aktach prawnych oraz jak przeprowadzać zmiany w systemie prawa. Mają one charakter prakseologiczny, wskazują jak prawodawca powinien wyrażać normy prawne w formie przepisów prawnych, aby w stosunkowo najlepszy sposób wyrażały one jego intencje (G. Wierczyński, Komentarz do rozporządzenia w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", [w:] Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych, Oficyna, 2009) i wbrew

stanowisku apelującego nie stanowią reguł wykładni oraz jako takie nie mogą być źródłem naruszeń sądu przy interpretacji norm prawnych.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. Złożył się na nie koszt zastępstwa procesowego pozwanego, obliczony zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz.U.2013.490.

(...)